

Drzewo Życia

W potrzebie nieprzygotowania
Dróg naszych, poszarpanych
Panie, docień naszych serc starania
W przeszłości, opoce iluzji, szukających trwania

Aniołem śmierci, ilość sekund przetrwanych

Starzejące się drzewo
Spoglądające w niebo
Korzeniami wrośnięte, lecz nie wieczne
W swoim niespaleniu, na pozór bezpieczne

Światu na przekór
Stawiając opór

Dziwny jest serca spór
Z dwóch jedności – wysoki mur

13-4-2020

Pisane, chyba po raz pierwszy, zupełnie na komputerze, w otworzonym pliku tekstowym. „Anioł” zainspirowany utworem „Engel” i wcześniej słuchanym, coverem tegoż od Oberschlesien. Drzewo spalone z kolei nawiązuje do cytatu z „Sierpniowej Rapsodii” (Akira Kurosawa, 1991): >>Spalone drzewa stoją wiecznie, ponieważ nie mają już korzeni.<< | Starzenie się drzewa to z kolei nawiązanie do Stalkera, i mojego ukochanego cytatu o „twardnieniu duszy”. Interpretacyjnie: jestem oczywiście za niespaleniem, które rozumiem jako zachowanie uczuć (stąd też Stalker, opisujący nieuniknione zobojętnienie, któremu jednak powinno stawiać – opór) Ostatni fragment nawiązuje do sporów serca z rozumem, uczuć z obojętnością. Niejako nawiązuje do Ewangelii Tomasza, 22.

Rammstein „Engel”, „Du Hast”; Ruoska, kolejno: „Pure Minua”, „Mies Yli Laidan”, „Tuonen Viemää”